



Edward Józef Godlewski, ps. „Garda”, „Izabelka” (ur. 28 czerwca?/10 lipca 1895 w Harasimowiczach, zm. w maju 1945 w Mauthausen-Gusen)

Karierę wojskową rozpoczął w sierpniu 1914 r. w armii rosyjskiej. Ukończył szkołę oficerską kawalerii.

Walczył na froncie zachodnim I wojny światowej, był trzykrotnie ranny. Skierowany do Szkoły Oficerskiej Kawalerii, po ukończeniu której szybko awansował w 1917 r. do stopnia chorążego, a następnie podporucznika kawalerii.

Jesienią tego roku wstąpił do I Polskiego Korpusu Wschodniego gen. por. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Po jego rozwiązaniu wstąpił do szwadronu polskiego, składającego się z byłych żołnierzy armii rosyjskiej. Jako niezależna jednostka toczył boje u boku „białej”, rosyjskiej Armii Ochotniczej z bolszewikami. Na mocy porozumienia z gen. Lucjanem Żeligowskim, został podporządkowany powstałym w miejscowości Kubań oddziałom polskim.

Podczas wojny z Ukrainą w dniach 11–13 lipca 1919 r. brał udział w szarży pod Jazłowcem, odpierając wroga spod bram klasztoru Sióstr Niepokalanek. Od tej chwili Matka Boża Jazłowiecka została patronką pułku.

Godlewski podczas wojny polsko-bolszewickiej dowodził w stopniu ppor. początkowo plutonem, następnie szwadronem. Za okazane na polu bitwy męstwo odznaczony został orderem Virtuti Militari

kl. 5 oraz awansowany do stopnia porucznika kawalerii.

W okresie międzywojennym cały czas związany był z 14 pułkiem, przechodzi kolejne stopnie awansu, by w 1936 r. otrzymać stopień pułkownika ze starszeństwem.

Dowodził 14 pułkiem ułanów podczas kampanii wrześniowej i walczył na jego czele nad Bzurą w składzie Podolskiej Brygady Kawalerii. Podczas wycofywania do Warszawy, po natknięciu się na oddziały niemieckie, wydał podkomendnym rozkaz do szarży. Był to ostatni tego typu manewr w historii polskiej kawalerii, przeprowadzony przez por. Mariana Walickiego. Atak zakończył się sukcesem pomimo dużych strat – zostało zabitych 105 ułanów a 100

zostało rannych, poległ też por. Walicki.

Godlewski brał następnie udział w walkach w Puszczy Kampinoskiej 23 września 1939 r. przebił się do Warszawy i uczestniczył w jej obronie. Po kapitulacji udało mu się uniknąć niewoli i już w październiku wstąpił w szeregi Służby Zwycięstwu Polski, następnie Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Od jesieni 1942 do marca 1944 r. był komendantem Obszaru Białostockiego AK. Został aresztowany 19 października 1944 r., był więziony w nie-

mieckim więzieniu policyjnym na Montelupich. W grudniu przewieziono go do obozu koncentracyjnego Groß-Rosen, a następnie Mauthausen, gdzie zmarł z wycieńczenia w maju 1945 r.



Pułkownik Edward Godlewski (z lewej) wręcza marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu odznakę pułkową 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich ze Lwowa z okazji święta pułkowego.